

Chcę powołać nowe państwo, będę w nim jedynym władcą
Kraj terroru i przemocy ustanowię dzisiaj w nocy
Najpierw każdy kościół zmienię w obóz śmierci lub więzienie
Tam co rano i wieczorem będę ci obcinał głowę
Na ulicę wojsko pošlę, każę strzelać im na oślep
Rano staną u twych drzwi będą palić, będą bić

I od dzisiaj wynajęty morderca ma pilnować drogi do mojego serca

Będę podły i ponury, wyrznię wszystkie subkultury
Wезде nowa świata era, będzie się do ludzi strzelać
Stworzę szereg instytucji do masowych egzekucji
Na ulicy spuszcze psy, będą śnić się straszne sny

I od dzisiaj wynajęty morderca ma pilnować drogi do mojego serca

Jestem wściekły
Nie mam bohaterów
Wściekły
Wszystkich mam za zero
Jestem wściekły
Wściekły z obrzydzenia
Wściekły od urodzenia

Wściekły Wściekły z nudów
W efekcie złych umów
Wściekły
I po przeciwnej stronie
Wściekły
Tak jakbym tonął
Wściekły
Chuju zejdz mi z drogi
Wściekły
Jadę na czerwonym
Wściekły
Moje rany się nie goją
Wściekły
I nic nie znacze
Jestem wściekły
Nie mam bohaterów
Wściekły
Wszystkich mam za zero
Jestem wściekły
Wściekły z obrzydzenia
Wściekły
Od urodzenia
Wściekły
Wściekły z nudów
Wściekły
W efekcie złych umów
Wściekły
I po przeciwnej stronie
Wściekły
Tak jakbym tonął
Wściekły
Chuju zejdz mi z drogi
Wściekły

Jadę na czerwonym
Wściekły
Moje rany się nie goją
Wściekły
I nic nie znaczą